



GOSPEL MEDITATION - ENCOURAGE DEEPER UNDERSTANDING OF SCRIPTURE

June 21, 2026 – 12th Sunday in Ordinary Time | Matthew 10:26-33

Jean Améry, a Holocaust survivor tortured by the Nazis, later wrote about the abyss of human evil. He described his reaction as an “indignant despair.” Haven’t we all, to some degree, felt that abyss opened beneath us? A sudden loss, a violent headline, a moment of loneliness or panic, when the world feels fragile and meaning seems to collapse?

It is to this fear that Jesus speaks in today’s Gospel: **“Do not be afraid of those who can kill the body.”** (Matthew 10:28) He does not deny evil or pretend we will never suffer. Instead, He reframes the abyss: do not fear those who can kill the body but cannot kill the soul. Your life is seen, known, and counted by the Father. Even the hairs of your head, even the sparrow’s fall.

This is no superficial comfort. Jesus himself has entered the abyss: suffering, death, even our sense of forsakenness, and he has come through it. That is why his words, “Do not be afraid,” hold such weight. They do not erase the abyss but build a bridge across it.

Faith is not pretending everything is fine. It is staring into the abyss and still choosing trust. And in that trust, we discover we are never alone. Christ stands with us, and the Father’s care surrounds us. That is the only comfort deep enough for our (often fearful) hearts.

— *Father John Muir*

MEDYTACJA EWANGELII - ZACHĘTA DO GŁĘBSZEGO ZROZUMIENIA PISMA ŚWIĘTEGO

21 czerwca 2026 r. – 12. niedziela zwykła | Mt 10,26-33

Jean Améry, ocalały z Holokaustu, torturowany przez nazistów, napisał później o otchłani ludzkiego zła. Swoją reakcję opisał jako „oburzoną rozpacz”. Czyż nie wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu, odczuliśmy, jak ta otchłań otwiera się pod nami? Nagła strata, przerażający nagłówek w gazecie, chwila samotności lub paniki, kiedy świat wydaje się kruchy, a sens życia jakby się rozpadł?

To właśnie do tego strachu odnosi się Jezus w dzisiejszej Ewangelii: **„Nie bójcie się tych, którzy mogą zabić ciało”** (Mt 10, 28). Nie zaprzecza On istnieniu zła ani nie udaje, że nigdy nie będziemy cierpieć. Zamiast tego przedstawia otchłań w innym świetle: nie bójcie się tych, którzy mogą zabić ciało, ale nie mogą zabić duszy. Wasze życie jest widziane, znane i liczone przez Ojca. Nawet włosy na waszej głowie, nawet upadek wróbla.

To nie jest powierzchowna pociecha. Sam Jezus wkroczył w otchłań: cierpienie, śmierć, a nawet nasze poczucie opuszczenia – i wyszedł z niej zwycięsko. Dlatego Jego słowa: „Nie lękajcie się” mają tak wielką moc. Nie usuwają one otchłani, ale budują nad nią most.

Wiara to nie udawanie, że wszystko jest w porządku. To wpatrywanie się w otchłań i mimo wszystko wybieranie zaufania. I w tym zaufaniu odkrywamy, że nigdy nie jesteśmy sami. Chrystus stoi przy nas, a troska Ojca nas otacza. To jedyna pociecha wystarczająco głęboka dla naszych (często przerażonych) serc.

— *Ksiądz John Muir*